

178

Nr. akt Kps. 80/47

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 15 kwietnia 1947 r. w Sopocie

Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Oddział

w osobie Sędziego K. Kowalskiego

z udziałem Protokółanta z p. L. Petelenc

w obecności stron

przekładać niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi.¹⁾ -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. - oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na z

sądzie art. k.p.k. po czym -¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko Korimien Korycki

Wiek 47. 2. II 1887 r.

Imiona rodziców Stanisława i Sabaryna

Miejsce zamieszkania Sopot, ul. Probiegnie 24

Zajęcie rybakiem

Wyznanie R.-Kat.

Karalność niekarany

Stosunek do stron

11 marca 1943 r. wstąpiłem do służby w moim
Województwie Pomorskim, który w tym czasie był w rękach
niemieckich. Wstąpiłem do służby w jednostce wojskowej
13 marca tego roku rozpocząłem się do służby w
jednostce tych Niemców. Gestapo przyjechało do mojego
mieszkania i przesiedliło nas do Gestapo w Sopot
w. W drodze do siedziby Gestapo w Sopot
i wstąpiłem do służby w moim. Po kilku dniach
po dwóch tygodniach, zostałem przeniesiony do
po trzech dniach od daty przesłuchania, a muszę po

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

W tym czasie w Radomiu zamieszkałem w
 przyjaźni do organizacji i byłem nielegalnym
 gwałtem. Przy badaniu byłem braty w okrutny spo-
 sób przez dwóch gestapowców w mundurach i jeździ-
 ącymi standardowymi do domów jeździł polskimi,
 mówiąc ich mi rano. Do braci w rezerwacji
 się pisał: mieszkał w obnie w Osińskim me-
 bloku 19; leżony byłem przez dr. Portostawę
 u Stanoce, dr. Kłuska i Koralowce dr. Mężyka
 z Ławki, który obecnie jest w Niemczech. Dziś stawa-
 łem tył ludzi wsiadłem do roboty, które polega-
 ły na 70%. W Remanówce w której pracowałem po
 wyłączeniu Kapo był "Lobitio" z Poznania, lat około
 40, mówiący jego mi rano. On obchodził się z nami bardzo
 dobrze. Z chorowców naszej grupy nawiązałem okre-
 śceniście kontakt z "Kochan" i "Lepki", mówiąc ich
 również mi rano, mi steralem się ich pomocy gdy mi
 przysparzałem w wyjeździe do roboty. W Osińskim byłem
 2 lata. Od tego czasu przyszedłem do roboty do obornia
 przez 8 obornia w: do chł. orzechowicze nosze w terenie
 Bawonii w omiesiu Peeling przez grupę amerykańską
 Jeżdżącymi wsiadłem razem 37 osób u Stanoce
 woj. Kielecki.

Morsycki *Włodzisław*

Włodzisław
 Włodzisław

Prokurator: *apl. L. Piłkiewicz*

Sąd Grodzki	
Otrzymał dn.	<i>12/IV/47</i>
Zat.	Sign.
Sekretarz: <i>W</i>	

SEDZIA GRODZKI

Włodzisław

SĄD GRODZKI
 W SOPOCIE
 11 Kwl. 1947

MPS. *80*
47

odroczenie

Sądowi Grodzkiemu w Sopocie

po ohraczeniu

SEDZIA GRODZKI

15.4.47

Włodzisław